

Sygn. akt III AUa 854/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 r. w Szczecinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 sierpnia 2012 r. sygn. akt VI U 1930/12

1. oddała apelację,
2. zasądza od ubezpieczonego J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO del. Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 854/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 marca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił J. K. prawa do ponownego rozpatrzenia wniosku o przyznanie emerytury nauczycielskiej, wskazując że ubezpieczony nie przedłożył żadnych nowych dowodów, które miałyby wpływ na prawo do świadczenia.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę, wskutek ujawnienia dowodów mających dla sprawy istotne znaczenie, istniejących w dniu wydania decyzji, a nie znanych organowi rentowemu, tj. oświadczeń M. C. oraz J. W. – nauczycieli zatrudnionych w Zbiorczej Szkole w K. w tym samym okresie co ubezpieczony, w których

potwierdzili, że w latach 1985-1987 do powyższej szkoły uczęszczali uczniowie upośledzeni umysłowo, posiadający orzeczenia o kształceniu specjalnym. Potwierdza to podnoszony przez ubezpieczonego, a nie uznany przez organ rentowy fakt wykonywania przez odwołującego się pracy w warunkach szkolnictwa specjalnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację przedstawioną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. K. urodził się w dniu (...) W dniu 15 grudnia 2008 r. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę. Do wniosku załączył m.in. świadectwo pracy z dnia 15 października 1998 r. potwierdzające jego okres zatrudnienia od 1 września 1985 r. do 31 sierpnia 1987 r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku nauczyciela w Szkole Podstawowej w K.. W toku postępowania przed ZUS, w dniu 19 maja 2009 r., J. K. złożył do akt sprawy zaświadczenie Dyrektora Zespołu Szkół w K. z dnia 8 maja 2009 r., potwierdzające okres jego zatrudnienia oraz zawierające informację, że „w roku szkolnym 1986/1987 r. realizował zajęcia w klasie III szkoły podstawowej, do której uczęszczała uczennica realizująca program klasy specjalnej.” W decyzji z dnia 11 sierpnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił J. K. prawa do emerytury przyjmując, że ubezpieczony udowodnił wymagany przepisami 25-letni staż pracy, jednakże na dzień 31 grudnia 2008 r. wykazał tylko 18 lat, 2 miesiące i 25 dni zamiast wymaganych 20 lat pracy w szkolnictwie specjalnym. Do stażu pracy w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu okresy zatrudnienia: w Specjalnym Ośrodku Szkolno- (...) w P. od dnia 1 września 1987 r. do 29 lutego 2000 r., z wyłączeniem okresów korzystania z urlopów bezpłatnych w dniach; w Szkole Podstawowej nr (...) w S. od dnia 1 września 2002 r. do 31 sierpnia 2004 r.; w Gimnazjum nr(...) w S. od dnia 13 września 1999 r. do 31 sierpnia 2002 r. oraz od 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r.; w Publicznej Szkole Podstawowej w M. od dnia 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r., od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r. i od 1 września 2008 r. do 31 sierpnia 2009 r. Ubezpieczony odwołał się od decyzji ZUS O/S. z dnia 11 sierpnia 2009 r. kwestionując odmowę uwzględnienia okresu pracy w szkolnictwie specjalnym od września 2005 r. do sierpnia 2006 r. w Szkole Podstawowej w M. z uwagi na zbyt mały wymiar godzin, pomimo że ich dopełnienie następowało w drugim równoległym zakładzie pracy, tj. Gimnazjum (...), a nadto okresu od września 1986 r. do sierpnia 1987 r. w Zespole Szkół w K., pomimo że uczył wówczas programem szkolnictwa specjalnego. Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 września 2010 r., w sprawie o sygn. akt VI U 1567/09 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie J. K. od powyższej decyzji. W dniu 25 stycznia 2012 r. J. K. złożył w organie rentowym wniosek o wznowienie postępowania zakończonego decyzją z dnia 11 sierpnia 2009 r., z uwagi nowe dowody mające dla sprawy istotne znaczenie, istniejące w dniu wydania decyzji, a nie znane organowi rentowemu, tj. oświadczenia M. C. oraz J. W., nauczycieli zatrudnionych w Zbiorczej Szkole w K. w tym samym okresie co ubezpieczony, w których potwierdzili, że w latach 1985-1987 do powyższej szkoły uczęszczali uczniowie upośledzeni umysłowo, posiadający orzeczenia o kształceniu specjalnym, którzy byli włączani do klas ogólnych w klasie od pierwszej do czwartej, a od piątej klasy uczęszczali do utworzonej dla nich klasy specjalnej w tejże szkole.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie od decyzji, na mocy której organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do ponownego rozpatrzenia uprawnień do wcześniejszej emerytury nauczycielskiej (art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm., zwana dalej jako: ustawa emerytalna), jest nieuzasadnione. Przede wszystkim Sąd I instancji akcentował, że warunkiem ponownego ustalenia prawa do świadczeń przed sądem ubezpieczeń społecznych jest powołanie nowych dowodów lub wskazanie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji rentowej, które mogą mieć wpływ na istnienie tego prawa (art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej). Postępowanie o ponowne ustalenie prawa do świadczeń może więc zostać wszczęte tylko w dwóch przypadkach - przedłożenia nowych dowodów, czyli dowodów, którymi organ rentowy nie dysponował w poprzednim postępowaniu oraz ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, a nieuwzględnionych przez organ rentowy. Nie jest przy tym istotne, czy organ rentowy nie dysponował takimi dowodami lub nie uwzględnił tych okoliczności z własnego zaniedbania czy też z winy strony. Sąd I instancji uznał, że ubezpieczony przedłożył wprawdzie „nowe” dowody - pisemne oświadczenia M. C. oraz J. W., zawnioskowanych następnie do przesłuchania

w charakterze świadków, jednak faktycznie nie „ujawniły” one żadnych okoliczności, które nie byłyby znane w poprzednim postępowaniu, w którym odmówiono J. K. uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych (w szkolnictwie specjalnym) okresu zatrudnienia w Zbiorczej Szkole w K.. Z treści oświadczeń złożonych przez M. C. oraz J. W., nauczycieli zatrudnionych w Zbiorczej Szkole w K. w tym samym okresie co ubezpieczony, wynika bowiem jedynie, iż w latach 1985-1987 do powyższej szkoły uczęszczali uczniowie upośledzeni umysłowo, posiadający orzeczenia o kształceniu specjalnym, którzy byli włączani do klas ogólnych w klasie od pierwszej do czwartej, a od piątej klasy uczęszczali do utworzonej dla nich klasy specjalnej w tejże szkole). Jak należy przypuszczać, w ewentualnych ustnych zeznaniach osoby te potwierdziłyby treść swoich pisemnych oświadczeń, ewentualnie uzupełniając je o dodatkowe szczegóły. Oświadczenia te (a w ślad za nimi z pewnością i zeznania) nie przynoszą jednak wiedzy o jakiegokolwiek nowej okoliczności. To, co twierdzą obecnie M. C. oraz J. W. zostało już ujawnione w poprzednim postępowaniu, zakończonym przed ZUS wydaniem prawomocnej decyzji z dnia 11 sierpnia 2009 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury nauczycielskiej, zaś przed Sądem – wydaniem prawomocnego wyroku przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 30 września 2010 r., w sprawie o sygn. akt VI U 1567/09. W toku tamtego postępowania ubezpieczony przedłożył – już przed organem rentowym - zaświadczenie dyrektora Zespołu Szkół w K. z dnia 8 maja 2009 r., w którego treści wskazano, iż w roku szkolnym 1986/87 J. K. realizował zajęcia w klasie III szkoły podstawowej, do której uczęszczała uczennica realizująca program klasy specjalnej. Ustalono już wtedy, iż podczas zatrudnienia ubezpieczonego w Szkole Podstawowej w K. w roku szkolnym 1986 – 1987 J. K. realizował zajęcia w zakresie nauczania początkowego w klasie III b – w łącznym wymiarze 27 godzin (w tym 18 godzin etat i 7 godzin ponadwymiarowych) oraz, że w wymienionym roku szkolnym (1986/1987) do klasy III b uczęszczała jedna uczennica zakwalifikowana do kształcenia specjalnego na podstawie orzeczenia publicznej poradni psychologiczno- pedagogicznej. Sąd przyjął też, że było to tzw. nauczanie zindywidualizowane realizowane z jedną uczennicą w ramach oddziału realizującego nauczanie początkowe w szkole ogólnodostępnej. Nie były to więc osobne lekcje, a jedynie dodatkowa praca edukacyjna polegająca na dostosowaniu toku lekcyjnego do możliwości i potrzeb wymienionej uczennicy. Sąd Okręgowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał wówczas, że nauczanie niejako przy okazji realizowania zwykłego programu edukacyjnego dla zwykłej klasy obejmującej uczniów danej szkoły ogólnodostępnej nie może być uznane za pracę w szkolnictwie specjalnym. Sąd zaznaczył przy tym, że nauczanie w szkole ogólnodostępnej mogłoby być uznane za pracę w szkolnictwie specjalnym pod warunkiem jednak, że byłoby zorganizowane w sposób uwzględniający potrzeby uczniów niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie o jakich mowa w przepisach ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty oraz w przepisach rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 stycznia 2005 r. i umożliwiające pełne stosowanie specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla takich właśnie dzieci, jednakże ubezpieczony nie wykazał spełnienia tych warunków.

W takiej sytuacji w ocenie Sądu I instancji, w sprawie tej nie może być mowy o ujawnieniu przez ubezpieczonego obecnie jakiegokolwiek nowej okoliczności powodującej konieczność wznowienia postępowania. J. K. w toku procesu ponownie naprowadził bowiem dowody wyłącznie na okoliczność, iż w czasie jego zatrudnienia w szkole w K. do szkoły tej uczęszczali uczniowie zakwalifikowani do kształcenia specjalnego na podstawie orzeczenia publicznej poradni psychologiczno – pedagogicznej, którzy byli uczniami także klas, w których uczył. Okoliczność ta została już jednak wzięta pod rozwagę w poprzednim postępowaniu zarówno przez organ rentowy, jak i przez sąd odwoławczy, nie jest zatem okolicznością w jakikolwiek sposób nową. Co więcej, nie jest to również okoliczność, która mogłaby w jakikolwiek sposób wpłynąć na rozstrzygnięcie. Fakt, że w czasie jego zatrudnienia w szkole w K. do szkoły tej uczęszczali uczniowie zakwalifikowani do kształcenia specjalnego na podstawie orzeczenia publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej - sam w sobie prowadzi do ustalenia, że praca w szkole w K. stanowiła pracę w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym w rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela. Kierując się treścią art. 88 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela oraz art. 20 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. Nr 32, poz. 160 ze zm.) i wydanym na podstawie art. 36a ust. 1 pkt 1 tej ustawy rozporządzeniem Ministra Oświaty i Wychowania z 19.8.1987 r. w sprawie zasad tworzenia sieci szkolnej (Dz.U. Nr 26, poz. 149 ze zm.) - § 29 ust. 1, jak też treścią § 7 ust. 1 - wydanego na podstawie art. 4 ust. 2 dekretu z 23 marca 1956 r. o obowiązku szkolnym (Dz.U. Nr 9 poz. 52 ze zm.) - rozporządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z 30 września 1974 r. w sprawie uznawania dzieci za niezdolne do nauki w normalnych szkołach podstawowych (Dz.U.

Nr 39 poz. 233) w związku z art. 1, art. 2, art. 3 i art. 71 b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty wymienia instytucje, placówki i zakłady objęte systemem oświaty, Sąd Okręgowy zważył, że placówkami i zakładami specjalnymi w rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela były szkoły specjalne oraz inne niż szkoły specjalne placówki oświatowo-wychowawcze (np. przedszkola), a także zakłady specjalne, w tym zakłady wychowawcze, zakłady leczniczo-wychowawcze i specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze. W takim kontekście należy definiować te pojęcia również w aktualnie obowiązującym stanie prawnym. Praca nauczyciela w szkole ogólnodostępnej, może być uznana za pracę w szkolnictwie specjalnym, pod warunkiem, że takie nauczanie było zorganizowane w sposób uwzględniający potrzeby uczniów niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie i umożliwiającą pełne stosowanie specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla takich właśnie dzieci, a nie jedynie nauczanie przy okazji realizowania zwykłego programu edukacyjnego dla zwykłej klasy obejmującej uczniów danej szkoły ogólnodostępnej. Kształcenie specjalne, jak wynika z przytoczonych wyżej przepisów, polega bowiem na stosowaniu specjalnej organizacji nauki i metod pracy z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawnymi oraz niedostosowanymi społecznie (art. 1 pkt 5 ustawy o systemie oświaty). Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję organu rentowego za merytorycznie prawidłową i na podstawie przepisu art. 477¹⁴ §1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Apelację od powyższego wyroku w całości złożył ubezpieczony zarzucając :

1. naruszenie prawa materialnego, w tym przepisów:

- art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym dotyczy jedynie pracy w szkołach, w których występują jedynie formy kształcenia specjalnego i nie dotyczy pracy z dziećmi niepełnosprawnymi w tzw. szkołach integracyjnych,

- art. 3 pkt 1a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu za szkołę specjalną, jedynie szkoły przeznaczonej dla uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wbrew brzmieniu art. 71 b ust. 1 ww. ustawy, podczas gdy szkołą taką jest także szkoła integracyjna, w której naukę pobierają wraz z dziećmi zdrowymi również dzieci niepełnosprawne,

- art. 71 b ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na stwierdzeniu, że kształcenie specjalne obejmuje jedynie nauczanie w placówkach oświatowych kształcenia specjalnego, a nie w integracyjnych szkołach ogólnodostępnych, do których uczęszczają zarówno dzieci niepełnosprawne jak i dzieci zdrowe,

- art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż przedłożone przez wnioskodawcę oświadczenia M. C. oraz J. W. jako nowe dowody nie ujawniły żadnych nowych okoliczności dla sprawy, podczas gdy z oświadczeń tych wprost wynika, że w spornym okresie wnioskodawca pracował z dziećmi niepełnosprawnymi;

2. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w tym:

- przepisu art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie udowodnił spełnienia przesłanek uprawniających go do przejścia na wcześniejszą emeryturę, gdy tymczasem z zebranego materiału dowodowego wynika, że takie przesłanki zostały spełnione,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i poczynienie przez Sąd orzekający dowolnych ustaleń, nie znajdujących oparcia w zebranych materiale dowodowym, w tym przez uznanie, że z przedstawionych przez wnioskodawcę dokumentów nie wynika, iż posiada staż pracy w szkolnictwie specjalnym, uprawniający do przejścia na wcześniejszą emeryturę oraz że nie spełnił pozostałych wymagań, uprawniających go do przejścia na taką emeryturę, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż wnioskodawca legitymuje się odpowiednim stażem pracy w szkolnictwie specjalnym oraz spełnia pozostałe wymagania uprawniające go do przejścia na wcześniejszą emeryturę,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości i dokonanie oceny dowodów zeznań świadków M. C. oraz J. W., podczas gdy zeznania takie nie zostały złożone, a wnioskodawca złożył wniosek o przesłuchanie tych osób w charakterze świadków.

3. błędne ustalenia faktyczne polegającej na:

- niezaliczeniu wnioskodawcy do stażu pracy w szkolnictwie specjalnym okresu pracy od września 2005 r. do sierpnia 2006 r. w Szkole Podstawowej w M. oraz w Gimnazjum (...) w S., z uwagi na niemożliwość połączenia zatrudnienia w obu miejscach zatrudnienia oraz nieuwzględnienie okresu pracy od września 1986 r. do sierpnia 1987 r. w Zespole Szkół w K., z uwagi na to, że zdaniem Sądu nie była to praca w szkole specjalnej - gdy tymczasem wymiar czasu pracy wnioskodawcy w okresie od września 2005 r. do sierpnia 2006 r. przekraczał 1/2 etatu, z uwagi na brak przeciwwskazań do łączenia zatrudnienia w obu miejscach, a praca wnioskodawcy w okresie od września 1986 r. do sierpnia 1987 r. miała charakter nauczania specjalnego i była prowadzona z dzieckiem wymagającym takiego nauczania,

- błędnym przyjęciu, iż zajęcia lekcyjne prowadzone przez wnioskodawcę dla uczniów nie były organizowane w sposób uwzględniający potrzeby uczniów niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie oraz umożliwiający pełne stosowanie specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla takich dzieci, podczas gdy z zebranego w toku postępowania materiału dowodowego wynika, że nauczanie uczniów niepełnosprawnych odbywało się niejako przy okazji realizowania zwykłego programu edukacyjnego dla zwykłej klasy obejmującej uczniów danej szkoły ogólnodostępnej, podczas gdy zebrany w toku postępowania materiał dowodowy prowadzi do wniosków przeciwnych, albowiem wnioskodawca takie metody stosował i był z tego rozliczany przez przełożonych.

Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości odwołania oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej lub przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Ponadto wnoszący apelację domagał się uzupełnienia materiału dowodowego w sprawie o zeznania świadków M. C. oraz J. W. - na okoliczność potwierdzenia, że praca ubezpieczonego w spornym okresie była pracą nauczyciela nauczania specjalnego oraz na okoliczności wykonywania w spornym okresie przez wnioskodawcę pracy z osobą niepełnosprawną, jak też przeprowadzenia dowodu z załączonych do apelacji dokumentów z dnia 21 października 2010 r. oraz z dnia 22 października 2010 r., na okoliczność potwierdzenia, że praca wnioskodawcy w spornym okresie była pracą nauczyciela nauczania specjalnego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zwrot kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności.

W pisemnych motywach wyroku Sąd I instancji wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Orzeczenie znalazło poparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną Sądu meriti.

Zagadnieniem spornym w niniejszym postępowaniu pozostała ocena możliwości zaliczenia do stażu pracy ubezpieczonego w szkolnictwie specjalnym w rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy Karta nauczyciela, okresu zatrudnienia w Zespole Szkół w K. od dnia 1 września 1985 r. do 31 sierpnia 1987 r. Sąd Apelacyjny zważył, że wskazane zagadnienie było już dwukrotnie przedmiotem analizy Sądu Okręgowego, zarówno w prawomocnie zakończonej sprawie toczącej

się za sygn. akt VI U 15670/09, jak i w niniejszej sprawie. Oba Sądy doszły do tożsamyh wniosków prawnych, które obecnie w całości podziela tut. Sąd Apelacyjny.

Wobec treści zarzutów apelacji, powtórzenia wymaga, że zgodnie z art. 3 pkt 1a i b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, przez szkołę specjalną lub oddział specjalny rozumieć należy szkołę lub oddział dla uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, zorganizowane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 71b ust. 7 pkt 2 oraz szkołę lub oddział zorganizowane w podmiocie leczniczym, o którym mowa w przepisach o działalności leczniczej, oraz w jednostce pomocy społecznej, w celu kształcenia dzieci i młodzieży przebywających w tym podmiocie lub jednostce, w których stosuje się odpowiednią organizację kształcenia oraz specjalne działania opiekuńczo-wychowawcze, zorganizowane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 71c ust. 2. Przepis art. 71b. ust. 7 pkt 2 zawiera natomiast delegację ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do określenia w drodze rozporządzenia warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży, o których mowa w ust. 1, w tym warunki przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów oraz ich formy, w przedszkolach i szkołach lub oddziałach specjalnych oraz w ośrodkach, o których mowa w art. 2 pkt 5, uwzględniając szczególne potrzeby psychofizyczne i edukacyjne tych dzieci i młodzieży. Z kolei przepis art. 71 c ust. 2 zawiera delegację ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia oraz ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego do określenia w drodze rozporządzenia organizacji kształcenia oraz warunków i formy realizowania specjalnych działań opiekuńczo-wychowawczyh w szkołach, o których mowa w ust. 1, uwzględniając szczególne potrzeby psychofizyczne dzieci i młodzieży.

Kształcenie specjalne, jak wynika z aktualnych, jak i poprzednio obowiązujących regulacji prawnych, polega więc na stosowaniu specjalnej organizacji nauki i metod pracy z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawnymi oraz niedostosowanymi społecznie (art. 1 pkt 5 ustawy o systemie oświaty). Obowiązkiem wszystkich szkół i placówek – nie tylko tych prowadzących kształcenie specjalne – jest uwzględnianie indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz predyspozycji dzieci i młodzieży. Niektórym z nich system oświaty musi jednak stwarzać dalej idące udogodnienia w celu korzystania z konstytucyjnego prawa do nauki. Pojęcie kształcenia specjalnego obejmuje zatem nie tylko specjalnie dostosowany program nauczania, wychowania i opieki, lecz wszelkie formy umożliwiania uczniom (wychowankom) trwale lub tylko czasowo niepełnosprawnym realizowania zindywidualizowanego procesu kształcenia, form i programów nauczania lub uczestnictwa w zajęciach rewalidacyjnych. W każdym zatem przypadku kształceniem specjalnym obejmuje się wyłącznie te dzieci i młodzież, które z uwagi na niepełnosprawność lub niedostosowanie społeczne nie są zdolne do udziału w procesie kształcenia organizowanym na zwykłych zasadach, dotyczących ogółu uczniów. (tak Mateusz Pilch w Komentarzu do art. 71b ustawy o systemie oświaty, Lex).

Przepis art. 71b ust. 1 zdanie drugie wymienia typy oraz rodzaje szkół i placówek, w których może być organizowane kształcenie specjalne. Sformułowanie szkoła ogólnodostępna w świetle komentowanego przepisu należy rozumieć jako synonim szkoły każdego rodzaju, do jakiej zwykle uczęszczają pełnosprawne dzieci i młodzież. Oznacza to, że szkoła ogólnodostępna nie może - nie narażając się na zarzut dyskryminacji bezpośredniej - odmówić przyjęcia osoby niepełnosprawnej, chyba że rodzaj niepełnosprawności danego ucznia jest tego rodzaju, iż zupełnie uniemożliwia danej szkole realizację zadań statutowych. Szkoły specjalne i integracyjne oraz szkoły z oddziałami specjalnymi lub integracyjnymi są jednak tymi rodzajami szkół, w których kształcenie specjalne jest celowo organizowane; innymi słowy, cel ich istnienia zakłada kształcenie i opiekę nad uczniami, którzy wymagają stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy.

Na tej podstawie oraz przy uwzględnieniu zastosowanych przez Sąd Okręgowy przepisów, Sąd Apelacyjny uznaje za własny pogląd, że praca nauczyciela w szkole ogólnodostępnej może być uznana za pracę w szkolnictwie specjalnym w rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy Karta nauczyciela, jednak z tym zastrzeżeniem, że nauczanie wykonywane przez ubezpieczonego w całości jest zorganizowane i ukierunkowane w sposób uwzględniający potrzeby uczniów niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie, o jakich mowa w wymienionych wyżej przepisach i umożliwiający pełne stosowanie specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla takich właśnie uczniów, a nie jedynie nauczanie, niejako przy okazji realizowania zwykłego programu edukacyjnego dla zwykłej klasy obejmującej uczniów danej szkoły ogólnodostępnej. Sąd Apelacyjny aprobuje zwłaszcza stanowisko, że nie było intencją ustawodawcy rozciąganie

szkolnictwa specjalnego na niemalże całe szkolnictwo, a do tego sprowadzałoby się założenie, że jedynym kryterium stosowanym w tym względzie powinno być kryterium niepełnosprawności i niedostosowania społecznego uczniów, wymagającego stosowania specjalnej organizacji nauki i metody pracy.

Materiał dowodowy, w tym pisemne oświadczenia zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków oraz zaświadczenie wystawione przez dyrektora szkoły dowodzą wprost, że praca ubezpieczonego w szkole podstawowej w K. sprowadzała się do nauczania dzieci w systemie szkoły ogólnodostępnej z zastosowaniem zwykłego trybu edukacji. J. K. ucząc dzieci w klasie III b, w ramach tych samych zajęć uczył też dziewczynkę zakwalifikowaną do kształcenia specjalnego, jednak specjalne podejście do tego ucznia sprowadzało się jedynie do udzielania pozalekcyjnie, nieodpłatnie i z własnej inicjatywy pomocy edukacyjnej. Uczennica ta była więc dokształcana przez ubezpieczonego niejako przy okazji nauczania w zwykłej klasie, obejmującej większą grupę dzieci nie wymagającą zastosowania specjalnych metod i organizacji nauki.

Mając powyższe na względzie, a w szczególności niesporne ustalenia co do formy kształcenia przez ubezpieczonego uczniów szkoły podstawowej w K. (klasy III b), w ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania zawnioskowanych w sprawie świadków. Zgodnie z tezą dowodową przedstawioną przez pełnomocnika ubezpieczonego dowody te miały być przeprowadzone na okoliczność tego, że w latach 1985-1987 do wskazanej szkoły uczęszczali uczniowie upośledzeni umysłowo, posiadający orzeczenia o kształceniu specjalnym, którzy byli włączani do klas ogólnych w klasie od pierwszej do czwartej, a od klasy piątej uczęszczali do utworzonej dla nich specjalnej klasy w tej szkole. Okoliczności te nie wymagały jednak dodatkowego dowodu, albowiem w świetle istniejącego już materiału dowodowego nie były sporne. Z tych samych względów Sąd Apelacyjny nie dostrzegł potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego na obecnym jego etapie, w zakresie zgłaszanym w apelacji. W szczególności, zdaniem tut. Sądu również załączone do apelacji pisma pedagogów szkolnych z dnia 21 października 2010 r. oraz z dnia 22 października 2010 r., nie mogą skutecznie podważyć podjętych w sprawie ustaleń faktycznych i dokonanej oceny prawnej. Jak już była o tym mowa, wymóg (zalecenie) dostosowania metod edukacyjnych w pracy z nauczyciela z uczniem niepełnosprawnym (dzieckiem o specjalnych potrzebach edukacyjnych), samoistnie nie przesądza bowiem, że każdorazowo obecność w klasie ze zwykłym trybem edukacji takiego ucznia, kwalifikuje pracę nauczyciela, jako pracę w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym.

W konsekwencji Sąd Okręgowy bez naruszenia przepisów prawa procesowego oraz prawa materialnego prawidłowo przyjął, że ubezpieczony nie wykazał żadnych nowych okoliczności, które mogłyby przyczynić się do ustalenia, że legitymuje się wymaganym ustawą stażem 20 lat pracy w szkolnictwie specjalnym, a przez to nadal nie spełnił przesłanek warunkujących prawo do tzw. emerytury nauczycielskiej.

Charakter wyłącznie polemiczny mają twierdzenia ubezpieczonego co do okresu pracy ubezpieczonego w szkole podstawowej w M. w okresie od września 2005 r. do sierpnia 2006 r. W tym zakresie ubezpieczony kwestionuje bowiem wyłącznie dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną, natomiast nie powołał żadnych nowych dowodów ani nie wskazał na okoliczności istniejące przed wydaniem prawomocnej decyzji rentowej, które mogły mieć wpływ na istnienie tego prawa (art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, stosownie do przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego, jako nieuzasadnioną.

Na podstawie art. 108 § 1 k. p. c., przy zastosowaniu zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł również o kosztach zastępstwa procesowego za II instancję. Zgodnie z powołaną zasadą odpowiedzialności za wynik - art. 98 § 1 k.p.c. - strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, (koszty procesu). Zgodnie z wnioskiem zgłoszonym przez organ rentowy, który wygrał postępowanie sądowe, Sąd zasądził od strony przegrywającej, tj. ubezpieczonego, na rzecz organu rentowego koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej (§ 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. z 2002 r. nr 163 poz. 1349 ze zm.).